



Sygn. akt II UK 219/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Maciej Pacuda
SSN Romualda Spyt

w sprawie z wniosku A. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.
o emeryturę pomostową,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 6 września 2018 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 20 października 2016 r., sygn. akt III AUa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje
Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania
oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 20 października 2016 r. uwzględnił apelację wnioskodawcy A. P. i przyznał mu prawo do emerytury pomostowej od 26 listopada 2015 r. Pozwany organ rentowy decyzją z 26 listopada 2015 r.

odmówił mu prawa do emerytury, gdyż nie uznał pracy traktorzysty jako pracy w szczególnych warunkach. Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z 1 lutego 2016 r. oddalił odwołanie wnioskodawcy od decyzji pozwanego. Ustalił, że wnioskodawca był zatrudniony w Spółdzielni Kółek Rolniczych w K. od 1 sierpnia 1973 r. do 19 października 1974 r., w Spółdzielni Usług Rolnych w K. od 20 czerwca 1980 r. do 31 marca 1993 r. i w Kółku Rolniczym w K. od 1 kwietnia 1993 r. do 22 czerwca 1995 r. jako traktorzysta lub kierowca ciągnika. Wykonywał prace polowe od wiosny do jesieni i prace transportowe w okresie zimowym. Miał też inne zatrudnienia, w szczególności na stanowisku kierowcy ciągnika w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w K. od 5 listopada 1974 r. do 30 września 1978 r. Sąd Okręgowy stwierdził, że praca kierowcy ciągnika nie jest pracą w szczególnych warunkach w transporcie. Zakres zadań wnioskodawcy dotyczył głównie prac polowych (rolniczych). Wykonywał przez krótki czas w roku prace, które mogły być uznane za prace w transporcie, jednakże zsumowanie tych okresów nie daje wymaganych lat pracy w warunkach szczególnych. W apelacji wnioskodawca zakwestionował wykładnię, że praca kierowcy ciągnika nie jest pracą w szczególnych warunkach, ponadto praca w transporcie była wykonywana w znacznie większym zakresie, albowiem przewożenie ładunków w warunkach polowych to również praca w transporcie. Sąd Apelacyjny wskazał, że spór dotyczył ustalenia, czy prace na stanowisku kierowcy ciągnika w okresie od 1973 r. do 1995 r. (z roczną przerwą w latach 1978-79) stanowiły prace w szczególnych warunkach z wykazu A, dział VIII, poz. 3, stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, tj. prace kierowcy ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych. Sąd Apelacyjny podzielił zarzuty wnioskodawcy i rozstrzygnął, że jego zatrudnienie stanowiło taką pracę w szczególnych warunkach. W uzasadnieniu ocenił, że Sąd Okręgowy dokonał błędnej wykładni przepisu z wykazu A, dział VIII, poz. 3, opierając się na wyroku Sądu Najwyższego z 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13. Sąd Apelacyjny stwierdził, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest odmienne stanowisko, zgodnie z którym praca kierowcy ciągnika, także wykonującego prace polowe, jest pracą w szczególnych warunkach („np. wyrok z 22 października 2013 r., III UK 144/12”). „Powyższa ocena

wynika z faktu, że charakter pracy kierowcy ciągnika wykonującego w pewnych okresach wyłącznie transport, w innych zaś przemienne transport i prace polowe nie różni się i polega na kierowaniu określonym pojazdem mechanicznym. Za przyjęciem takiej oceny przemawia również okoliczność, że praca polowa może być bardziej uciążliwa, gdyż może być wykonywana w znacznie cięższych, polowych warunkach niż praca kierowcy wykonującego transport. Oznacza to, że dla oceny charakteru pracy jako pracy w warunkach szczególnych nie ma decydującego znaczenia, że prace kierowców ciągników ujęte zostały w dział VIII rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. – „w transporcie”. Nie decyduje wyłącznie branżowe wydzielenie stanowisk wedle rozporządzenia. Wnioskodawca przy pracach polowych (rolnych) narażony był na działanie takich samych szkodliwych czynników dla zdrowia, na które narażeni są pracownicy z branży transportowej. Odmówienie uznania pracy wnioskodawcy jako pracy w szczególnych warunkach z powołaniem się wyłącznie na stanowiskowo-branżowy, tj. transportowy charakter pracy wnioskodawcy sprzeczne byłoby z celem regulacji, tym bardziej, że ciągniki wykorzystywane są przede wszystkim do prac polowych, nie zaś jako środek transportu. Wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji w sprawie nie miało zatem znaczenia, że prace kierowców ciągników ujęte zostały w dziale VIII (transport). Z motywów Sąd Apelacyjny stwierdził, że wnioskodawca w spornym okresie (w latach 1973-1995) wykonywał prace w szczególnych warunkach przez co najmniej 15 lat i spełniał pozostałe warunki prawa do emerytury pomostowej.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie art. 4 ustawy o emeryturach pomostowych w związku z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 2 i § 4 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przez przyjęcie, że praca kierowcy ciągnika rolniczego zatrudnionego przy pracach polowych w spółdzielni kółek rolniczych, spółdzielni usług rolniczych czy też w kółku rolniczym, a zatem w zakładach pracy branży rolniczej, jest – po 1 stycznia 1980 r. (tj. po dacie uchylenia rozporządzenia z 1 stycznia 1956 r. w sprawie zaliczania pracowników do pierwszej kategorii zatrudnienia) – pracą w warunkach szczególnych, wymienioną w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., w dziale VIII

dotyczącym transportu i łączności, pod poz. 3, gdzie wskazano prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych. Skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wnioskodawca wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej są zasadne i prowadzą do uchylenia zaskarżonego wyroku.

Argumentacja przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku budzi wątpliwości u samych podstaw.

Nieuprawniona jest teza, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest odmienne stanowisko, zgodnie z którym praca kierowcy ciągnika, także wykonującego pracy polowe, jest pracą w szczególnym charakterze wymienioną w wykazie A, dział VIII, poz. 3 załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Przeciwnie, orzecznictwo jednoznacznie rozdziela pracę w transporcie i pracę w rolnictwie. Na tej podstawie nie zaliczono pracy traktorzysty przy pracach rolnych do prac w transporcie, czyli do pracy w szczególnych warunkach. Orzecznictwo Sądu Najwyższego jest zgodne w stwierdzeniu, iż nie można uznać, że praca kierującego ciągnikiem jest zawsze pracą „w transporcie”, nawet jeżeli kierujący niczego nie transportuje, lecz wykonuje przy pomocy ciągnika prace polowe. Dla zakwalifikowania pracy kierowcy ciągnika, jako wykonywanej w warunkach szczególnych, istotne znaczenie ma to, czy była ona wykonywana w transporcie czy w ramach rolniczych prac polowych. Zasada jest to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi przemysłu ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym (na zasadę tę wskazuje się w pierwszej kolejności w wyrokach Sądu Najwyższego z 5 maja 2016 r., III UK 132/15, z 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, z 22 października 2013 r., III UK 144/12, z 16 lutego 2017 r., II UK 730/15, z 23 lutego 2017 r., I UK 43/16 i I UK 76/16, z 20 kwietnia

2017 r., I UK 154/16, z 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, z 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13).

Należy zauważyć, że Sąd pierwszej instancji ustalił, iż wnioskodawca w spornym okresie nie był zatrudniony u pracodawców z branży transportowej, lecz wykonywał usługi o charakterze rolniczym. Prace polowe wykonywał od wiosny do jesieni. W okresie zimowym do zakresu jego obowiązków należały prace transportowe.

Skarżone rozstrzygnięcie wyjaśnia zapatrywanie, że praca traktorzysty (kierowcy ciągnika) w rolnictwie nie jest mniej obciążająca niż w transporcie i dlatego w aspekcie wykładni i stosowania regulacji nie może mieć prymatu podział branżowo-stanowiskowy przyjęty w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. w zakresie kwalifikacji zatrudniania jako pracy w szczególnych warunkach.

Rację ma skarżący, że podział pracy w szczególnych warunkach wedle branż nie jest bez znaczenia i dlatego nie można wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w rozporządzeniu. Zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy wyroku z 14 czerwca 2018 r., II UK 188/17, rozpoznając skargę kasacyjną w podobnej sprawie od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z 6 października 2016 r., III AUa [...]. Nie ma podstaw do uznania, iż prace polowe polegające na obsłudze ciągnika mogą być zaliczane do prac w transporcie. Przełamanie branżowo-stanowiskowego charakteru wykazu prac w szczególnych warunkach z rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. wymagałoby ustalenia, że praca traktorzysty w podmiocie branży rolniczej była *de facto* pracą kierowcy ciągnika w transporcie i była realizowana w warunkach tożsamyh z tymi, które panują w transporcie (zob. także wyroki Sądu Najwyższego z 8 listopada 2017 r., III UK 210/16 i z 13 grudnia 2016 r., III UK 40/16).

Można dodać, że pracą w szczególnych warunkach jest praca „kierowcy ciągnika” a nie praca „traktorzysty”. Takie połączenie różnych stanowisk, czyli kierowcy ciągnika i traktorzysty nie jest zasadne, bo wspólnym mianownikiem nie musi być ciągnik rolniczy (nazywanym także traktorem). Pojazdami z wykazu A, dział VIII, poz. 3 (ciągniki) nie muszą być tylko ciągniki rolnicze. Nie każdy ciągnik w transporcie to traktor. Podobnie, gdy chodzi o kombajn umieszczony w wykazie A obok ciągnika, bo kombajny rolnicze to nie są pojazdy służące do transportu

towarów ani do przewozu ludzi. Natomiast traktor (ciągnik rolniczy) może służyć do transportu, jednak konstrukcyjnie (technicznie) nie jest to jego zasadnicza funkcja. Zgodnie z ustawą z 1 lutego 1983 r. Prawo o ruchu drogowym ciągnik rolniczy to pojazd silnikowy skonstruowany do używania łącznie ze sprzętem do prac rolnych, leśnych, ziemnych lub ogrodniczych; ciągnik taki może być również przystosowany do ciągnięcia przyczep (definicja z art. 4 ust. 1 pkt 16). Konstrukcja ciągnika rolniczego uwzględniała więc prace z maszynami do prac rolnych i to była jego zasadnicza funkcja. Traktorzysta pracował w polu lub w obrębie gospodarstwa rolnego. Ciągnik rolniczy nie był przeznaczony więc przede wszystkim do dalszych wyjazdów i do transportu. Używano do tego w pierwszej kolejności właściwych samochodów, bo te były sprawniejsze komunikacyjnie (transportowo) i nie były tak wolne jak ciągniki rolnicze. Chodzi więc o samochody z wykazu A, dział VIII, poz. 2. Obok nich są ciągniki (poz. 3), przeznaczone z swej funkcji do transportu, które nie były samochodami i nie musiały być też ciągnikami rolniczymi. Prócz samochodów ciężarowych i ciągników rolniczych były też ciągniki drogowe o specjalnej budowie i przeznaczeniu, służące do przewożenia ładunków i pojazdów po drogach publicznych (wyroki Sądu Najwyższego z 19 kwietnia 2018 r., I UK 86/17 i z 12 października 2016 r., III UK 1/16).

Kierowcy ciągników rolniczych (traktorzyści) stanowili niemałą grupę pracowników zatrudnionych w zakładach rolnych lub spółdzielniach, w tym świadczących usługi dla rolnictwa (państwowe gospodarstwa rolne, spółdzielnie kółek rolniczych, rolnicze spółdzielnie produkcyjne). Gdyby praca traktorzysty miała swoje uzasadnienie jako praca w szczególnych warunkach, to niewątpliwie tak ująłby ją prawodawca w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. Wówczas w pierwszej kolejności odpowiedni zapis znalazłby się w dziale X, wykazu A, czyli dotyczącym rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego. Prawodawca nie uznał jednak pracy traktorzysty jako pracy w szczególnych warunkach. Można dalej stwierdzić, że skoro traktorzyści pracowali nie tylko w rolnictwie, bo pracowali przykładowo w leśnictwie albo w zakładach miejskich (np. w zieleni miejskiej, w zakładach oczyszczania czy wodociągach), to wówczas można by poszukiwać zapisu o pracy traktorzysty czy kierowcy ciągnika w rozdziale XIV, wykazu A, czyli dotyczącym prac różnych. Jednak i tam nie ma takiego zapisu.

Historycznie wcześniejsze zaliczanie pracy traktorzysty do I kategorii zatrudnienia nie jest argumentem za inną wykładnią, gdyż nie przenosi się na obecną regulację rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. W odróżnieniu od wykazu stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 10 września 1956 r. w sprawie zaliczania pracowników do kategorii zatrudnienia, wykaz stanowiący załącznik do rozporządzenia z 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia w dziale X, noszącym tytuł „w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym”, nie wymieniał już traktorzystów, natomiast prace kierowców ciągników lub pojazdów gąsienicowych wymieniał wyłącznie w Dziale VIII, noszącym tytuł „w transporcie i łączności”. Podobnie kwestię tę reguluje obowiązujące rozporządzenie z 7 lutego 1983 r. Przyjmuje się zatem, że o ile wszystkie prace zaliczane do I kategorii zatrudnienia w rozporządzeniu z 4 maja 1979 r. są, na podstawie § 19 ust. 2 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., pracami w szczególnych warunkach, o których mowa w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, to taki sam charakter można przypisać jedynie tym pracom zaliczonym do I kategorii zatrudnienia w rozporządzeniu z 10 września 1956 r., które zostały następnie wymienione w rozporządzeniu z 4 maja 1979 r. Prace traktorzystów wykonywane w rolnictwie nie zostały jednak zaliczone do I kategorii zatrudnienia w rozporządzeniu z 4 maja 1979 r., wobec czego nie mogą być uznane za prace w szczególnych warunkach na podstawie § 19 ust. 2 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2018 r., I UK 497/16 i 14 czerwca 2018 r., II UK 188/17).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.).